Cena numeru mk. 200.000.

Nr. 58. Niedziela 9 marca 1924 roku. Rok XV.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem na I-ej stronie 12 groszy polskich, na III-ej 8 groszy, na IV, V, VI-ej 5 groszy. Drobne ogłoszenia po 3—4 groszy za wyraz. Najmniej 40 groszy. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń podane w złotych polskich będą obliczane podług kursu złotego franka, płatne w markach polskich po kursie z dnia poprzedzającego zapłatę.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 3.600.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 4.300.000

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 4.300.000

Z przesyłką pocztową: mk 4.500.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 7.000.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4.

O SĄDOWNICTWIE POLSKIEM.

Sosnowiec, 9 marca.

Budując swe życie społeczne i państwowe, ludzkość od czasów bardzo dawnych nabrała przekonania, że koniecznym warunkiem egzystencji państwa i zdrowego społeczeństwa jest instytucja, zwana sądem.

Musi być — rozumowała ludzkość — taki trybunał, którvby stał ponad partjami, ponad ścieraniem się obozów przeciwnych, ponad walką klas, któryby sprawiedliwie, według ustalonych przez państwo kodeksów, rozpoznawał kwestje zawiłe, rozstrzygał spory i karał winnych przekroczenia prawa. Sąd jest ostoją praworządności, spokoju i ładu społecznego. Do dziś dnia najpotężniejsze, najpostępowsze i najrewolucyjniejsze umysły ludzkości nie obmyśliły nic takiego, coby mogło zastąpić instytucję, zwaną sądem. W chwili, gdy w państwie cywilizowanem przestaje działać sąd, gdy zachwieje się autorytet aparatu sądowego, ustrój państwowy się ruszy, władza państwowa się wali, przychodzi anarchja.

Czasom Kiereńskiego już dla tego jedynego faktu, przepowiadano zgubę ogólną, że wyrok sądu przestał obowiązywać, że w społeczeństwie rosyjskiem zamarła wiara w autorytet sprawiedliwości.

My, polacy, podlegamy prawu ogólno - ludzkiemu. Umacniając swe zmartwychwstałe państwo, świadomie i podświadomie wyczuwaliśmy, że aparat sądowy nie może mieć braków, że tę część państwowego mechanizmu trzeba zbudować jaknajlepiej. I aparat ten został przez nas zbudowany, jeśli nie idealnie, to jednak bardzo dobrze.

Ministerjum sprawiedliwości kuleje najmniej. Nawet wrogowie nasi przyznają, że sądownictwo nasze stoi na wysokim poziomie. Ale, niestety, ostatniemi czasy widzimy, że pod gmach sądownictwa naszego podkładają miny. Pokryjomu, świadomie i nieświadomie. Z własnej woli i pod dyktando, że tak powiem, ciemnych sił, wrogich Polsce.

Zjawia się projekt ustawy o usuwalności sędziowskiej. Szykuje się zamach na wolne sumienie sędziowskie, kuje się oręż, któryby mógł oddziaływać na członków trybunału sędziowskiego, zamieniając ich na posłuszne marjonetki. W prasie żydowskiej — tu i owdzie ukazują się artykuliki na korzyść tego projektu.

Rację bytu niezawisłości sędziowskiej zaczynają kwestjonować.

Poseł, niedoszły premier, człowiek, który ma pretensję do miana męża stanu, p. Thugutt, występuje otwarcie na zebraniu publicznem i w obliczu prasy, t. j. wobec całego społeczeństwa, bez zająknięcia się, atakuje wyrok sądowy, zarzuca członkom trybunału sądzącego stronniczość, popełnia występek, przewidziany w art. 154 k. k. (nieuszanowanie władzy — przyp. red.).

Takie objawy bynajmniej nic dobrego nie wróżą. Swiadczą one o chęci zachwiania w społeczeństwie wiary w to, co dziś jest święte dla każdego polaka. Uderzenie pięścią po stole trybunału sądowego, atak na wolne sumienie ludzi, którzy w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej ferują wyroki, jest uderzeniem w podwaliny państwa polskiego. Dziś bogacz i biedny, lewicowiec i prawicowiec, kobieta i mężczyzna z wiarą udają się przed trybunał prześwietnego sądu polskiego. Wykładają przed nim swe bóle i żale i z tchem zatajonym oczekują na wyrok, który, bez względu na czyją korzyść zapadnie, zawsze będzie sprawiedliwy.

Zachwiać wiarę w sąd, publicznie usiłować dowieść, że sędziowie działają dla względów natury ubocznej, to znaczy, powtarzamy podkopywać zaufanie w potęgę podwalin państwowych i siać anarchję. Takich osobników należy bezzwłocznie i najkategoryczniej przywołać do porządku.

Wyroki sądowe publicznej krytyce nie podlegają. Tylko strona zainteresowana wyrok niższej instancji, może zaskarżyć do wyższej, może w swej skardze apelacyjnej poddać niesłuszny, według jej mniemania, wyrok krytyce rzeczowej i analizie prawniczej. To prawo przenoszenia sprawy z jednej instancji do drugiej, przysługuje każdemu obywatelowi. Ale nie wolno z żadnej trybuny publicznej, rzucać sędziom oskarżenia, że wyrok ich nie jest sprawiedliwy.

Poseł Thugutt, którego wystąpienie na bankiecie „jednickofilów" nabrało tak przykrego rozgłosu, lepiejby zrobił, gdyby, dbając o sądownictwo polskie, dopomógł do wprowadzenia ustawy o tem, żeby sąd polski istotnie był sądem wyłącznie polskim i żeby wśród aplikantów sądowych było jaknajmniej mniejszości.

A. Junosza-Gzowski.

Obniżka płacy czy wzmożenie pracy?

Sosnowiec, 9 marca.

Pod powyższym tytułem zamieszcza w „Kurjerze Warszawskim" artykuł p. Piotr Drzewiecki, jeden z najlepszych znawców naszego życia gospodarczego. Niejednokrotnie już przedrukowywaliśmy w „Iskrze" artykuły p. Drzewieckiego, czynimy to też i dziś ze względu na niezwykle aktualny i ważny problem poruszony w nim, od którego sposobu rozwiązania zależny jest w dużej mierze dalszy normalny rozwój naszego życia ekonomicznego i rzeczywista jego sanacja.

Zastój gospodarczy, który nastąpił obecnie w Polsce, charakteryzujący się: drożyzną, niewspółmierną do zmiany wartości pieniądza, zmniejszeniem pobytu i wynikającem zżąd bezrobociem, — wywołuje, iż w obronie zagrożonej równowagi. — celem obniżenia cen wytwarzanych produktów, — następuje zmniejszenie płac pracowniczych.

W wielu przedsiębiorstwach zostało to już dokonane, a fakty takie mogą się mnożyć, gdy kryzys trwać będzie w dalszym ciągu.

Jest niezbędne zastanowienie się nad pytaniem, czy obniżenie płac jest konieczne i czy niema innych środków, gdyż obniżka płac pracowniczych, z wyjątkiem płac wyskakujących nadmiernie ponad normę ogólną, jest z wielu względów nie tylko niepożądana, ale szkodliwa. Obniża bowiem dobrobyt pracowników, obniża ich kulturę, obniża zdolność nabywczą szerokich warstw, przyczyniając się do dalszego powiększenia zastoju i wreszcie zmniejsza zdolność płatniczą w dziedzinie podatkowej.

Inne środki poprawy są następujące:

1) zmniejszenie zysku z przedsiębiorstw;

2) ulepszenie metod pracy i oszczędne gospodarowanie;

3) premjowanie pracy za wydajność;

4) ulepszenia w urządzeniach technicznych fabryk;

5) ulepszenia środków komunikacji i ogólnych urządzeń w państwie;

6) obniżenie obciążeń podatkowych i ułatwienia kredytowe;

7) przedłużenie czasu pracy, szczególnie, gdy ten tak znacznie odbiega od stosowanego poza Polską.

Dopiero w razie, gdy środki powyższe nie dadzą pomyślnego rezultatu, wtedy w ostateczności można stosować obniżkę płac pracowniczych. Tymczasem co do p. 1) w chwili zastoju i bezrobocia zysk z przedsiębiorstw znika, natomiast istnieje jedynie strata, na poprawę więc przez zmniejszenie zysku podczas kryzysu liczyć nie można.

Co do p. 2): ulepszenie metod pracy i oszczędne gospodarowanie dokonane być musi przez właścicieli zakładów przemysłowych pod grozą strat dalszych. Poprawa w tej mierze zmniejszy w pewnym stopniu koszta, jednak nie może natychmiast dać rezultatu i nie usuwa konieczności dalszych zarządzeń.

Co do p. 3): premjowanie pracy za wydajność winno znaleźć jaknajszersze zastosowanie, jako wybitny czynnik obniżenia kosztów. Uzależnione jest to od zrozumienia tej konieczności przez ogół pracowników.

Co do p. 4) i 5): ulepszenia wewnętrznych urządzeń fabryk, a tembardziej komunikacyjnych i ogólnych w państwie, dziś wobec braku kapitału pieniężnego i inwestycyjnego, stanowią konieczny plan rozwoju na przyszłość, nie mogą natomiast okazać pomocy w usunięciu obecnego kryzysu.

Co do p. 6): obniżenie obciążeń podatkowych i ułatwienia kredytowe, o ile uwzględnione będą przez czynniki kierownicze, zmniejszyć mogą koszta, nie usuną jednak konieczności dalszych środków.

Co do p. 7): pozostaje w końcu, dla natychmiastowej poprawy, bądź wzmożenie pracy przez przedłużenie czasu pracy, bądź obniżenie płac pracowniczych.

Aby uświadomić sobie, która droga jest właściwą, należy rozważyć jaki skutek da każda z tych dróg.

Gdy podwyżka płacy zarobkowej przyczynia się do poprawy materjalnej pracownika, wtedy skrócenie czasu pracy, gdy to jest powszechne, przynosi pracownikom zawsze i nieubłaganie jedynie straty materjalne, a to na zasadzie poniższego uzasadnienia.

Podwyżka płac, bez skrócenia czasu pracy, poprawia materjalny byt pracownika w zależności od tego, czy podwyżka ta zastosowana była w jednym tylko poszczególnym zakładzie, czy też we wszystkich zakładach jednej branży, czy też we wszystkich dziedzinach pracy w państwie. W tym ostatnim razie korzyść osiągnięta z podwyżki zmniejsza się dla pracownika wskutek ogólnego podrożenia, wynikającego ze zwiększonej powszechnie robocizny. Pozostanie jednak pewne polepszenie bytu wskutek tego, iż na cenę artykułów nie składa się wyłącznie robocizna, która podlegia w danym razie podrożeniu.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa korzyści materjalnych dla pracownika, gdy następuje poprawa jego bytu przez skrócenie czasu pracy.

Skrócenie takie, gdy jest powszechne, jak to ma miejsce wskutek zastosowania ustawy, podwyższa koszt robocizny i ceny wyrobów, jak i w poprzednim razie, z tą jednak zasadniczą różnicą iż gdy w pierwszym razie nie występuje żadne nowe zwiększenie kosztów ponad podwyżkę robocizny, tutaj zjawiają się zgoła nowe niepomyślne podwyżki kosztów produkcji.

Po pierwsze: wskutek tego, iż praca efektywna trwa zawsze krócej, niż ta, za którą następuje zapłata, a to z powodu koniecznych robót przygotowawczych, jak przygotowanie narzędzi, uporządkowanie, przejścia, nieuniknione przerwy i t. d. Z tego powodu, gdy np. praca 10-godzinna zostaje skrócona do 8 godzin, czyli o 20 proc., a podczas tej pracy godzinę się traci na roboty przygotowawcze, wtedy praca efektywna skraca się o 2 godziny na 9 godzin, czyli przeszło o 22 proc. Gdy roboty przygotowawcze wymagają 2 godzin, stosunek ten wynosi już 25 proc.; gdy wymagają jeszcze więcej, jak to ma miejsce w kopalniach, wtedy wynikła zżąd podwyżka kosztów robocizny przekracza 25 proc.

Po drugie: zmniejszona produkcja, wynikająca ze skróconego dnia pracy w danym zakładzie, nie jest w możności pokryć wydatków ogólnych tegoż zakładu, niezależnych od rozmiaru produkcji. Zżąd powstaje nowe dodatkowe podrożenie kosztów produkcji, co łącznie z poprzedniem podwyższeniem kosztów, stanowi poważne już wielkości.

W końcu zmniejszona produkcja zmienia w niekorzystny sposób dla konsumenta, którym też jest pracownik, stosunek podaży do popytu, wywołując zwykle dalszą podwyżkę ceny towarów.

W ostatecznym rezultacie pracownicy, korzystający z dobrodziejstwa skróconej pracy, otrzymując to samo wynagrodzenie co poprzednio, ponoszą znaczne straty wskutek dotkliwej drożyzny. Byt materjalny wtedy ulega pogorszeniu.

Jeżeliby zaś pragnęli oni poprawić swe położenie przez zwiększenie wynagrodzenia, jednocześnie z powyższem skróceniem czasu pracy, to zwiększenie wynagrodzenia musiałoby wynosić kilkakrotnie więcej, niż odczuwana drożyzna, gdyż każde powszechne podwyższenie płac pracowniczych przyczynia się do nowej drożyzny. Tak ostatnia podwyżka postawiłaby płace pracownicze na wysokości, która nie mogłaby być utrzymaną ze względu współzawodnictwo zagraniczne.

Takie położenie rzeczy jest obecnie w Polsce. Wynikło ono najpierw ze zmniejszenia czasu pracy, a następnie z podwyżek płac dla wyrównania strat z powodu drożyzny. W ostateczności położenie materjalne pracownika nie poprawiło się.

Powyższa analiza udowadnia, iż podwyżka płac pracowniczych bez zmniejszenia czasu pracy, poprawia byt pracownika, zmniejszenie zaś powszechne czasu pracy przyczynia mu jedynie straty materjalne, nie mogące być już wyrównane bez dalszych szkód.

Jeżeli teraz rozważymy to samo zagadnienie w sposób odwrotny, mianowicie ze stanowiska obniżenia płac, bądź przedłużenia czasu pracy, to staje się rzeczą jasną, iż każde zmniejszenie płacy zarobkowej, pomimo wynikającej z tego powodu zniżki cen, będzie szkodą dla pracownika. Każde zaś powszechne przedłużenie czasu pracy, choćby nawet bez dodatkowego wynagrodzenia, przyczynia się zawsze do poprawy materjalnej pracownika.

Zżąd wynika, iż zanim nastąpiłaby obniżka płac, należy przedtem wyzyskać przedłużenie czasu pracy, tak dobroczynnie obniżające drożyznę.

Jasnemi też stają się słowa socjalisty Maxa Schippla, iż „przedłużenie czasu pracy jest właśnie najbardziej potrzebne samej klasie robotniczej".

Dla Polski twierdzenie to ma tembardziej swe uzasadnienie, gdy 8-mio godzinny dzień pracy, tak energicznie broniony przez przywódców robotniczych, wynosi w Polsce na rok jedynie 2162 godziny, gdy w krajach, gdzie został zastosowany, tenże 8-mio godzinny dzień wynosi 50 i pół tygodnia po 48 godzin, czyli 2424 godzin, t. j. o 262 godziny lub o 33 dni pracy, lub o 5 i pół tygodnia więcej, a to wskutek nadmiernej liczby świąt i ustawowych urlopów w Polsce zarówno jak metr, służący za podstawę ujednostajnionej na całym świecie miary, nie może być różny od przyjętego wzoru tak i ośmiogodzinny dzień, jako jako uznana miara uporządkowanej pracy, nie może znacznie odbiegać od przyjętej normy.

Ekonomista lub mąż stanu, rozważający środki poprawy stanu gospodarczego w Polsce i pomijający z najważniejszych ujemnych czynników w tej dziedzinie, jakiem jest nadmierne skrócenie czasu pracy w Polsce, podobnym byłby do obserwatora, który spostrzegł i widział najdrobniejsze muszki, lecz słonia nie zauważył.

Przedłużenie obecnie stosowanego czasu pracy w Polsce najskuteczniej i najprędzej przyczyni się do obniżenia kosztów produkcji i zniżki cen.

Jaskrawym dowodem tego jest czas pracy w polskich kopalniach węgli, gdzie w 6-cio godzinne soboty nie opłaca się już wydobywanie węgla.

Wieści ważne.

— Roman Knoll, polski chargé d'affaires w Moskwie, został mianowany posłem polskim przy rządzie Angory.

— Pełnomocnik Rzeczypospolitej polskiej, dr. Witold Prądzyń-

ski prezes generalnej prokuratorji w Poznaniu i pełnomocnik rzeszy niemieckiej dyrektor ministerjalny w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych von Stockhammer podpisali w dniu onegdajszym układ o obronie prawnej pomiędzy Polską a Niemcami oraz układ w sprawach opiekuńczych.

— Minister przemysłu i handlu Kiedroń wystosował do dyrekcji zakładów przemysłowych w całem państwie apel wzywający przemysłowców do subskrypcji na bank polski.

— Ministerium skarbu posiada następujące cyfry odnośne do bezrobocia: Liczba bezrobotnych wynosiła z początkiem lutego b.r. 114,000 ludzi i spadła dnia 1-go marca do 113,020 ludzi. Jest to stan rzeczy nie o wiele wyższy, niż w tym samym okresie roku ubiegłego, albowiem w końcu lutego 1923 statystyka obejmowała 106,794 bezrobotnych. Świadczy to, iż obecne bezrobocie nie jest bezpośrednim wynikiem akcji sanacyjnej rządu.

— Dyrektor departamentu handlu, ministerjum przemysłu i handlu inż. Henryk Tenenbaum udaje się wkrótce do Moskwy, celem rozpoczęcia pertraktacji o układzie handlowym polsko rosyjskim.

— Wczoraj w Paryżu w sali muzeum społecznego sekretarz jeneralny stowarzyszenia francusko-polskiego, Menabrea, wygłosił odczyt pod tytułem „Polska, jako warunek pokoju europejskiego“. Prelegent był gorąco oklaskiwany przez licznie zgromadzoną publiczność. Po odczycie demonstrowano za pomocą kinematografu widoki Polski.

— Delegacja komitetu centralnego związków zawodowych przedstawiła wczoraj premjerowi Grabskiemu postulaty robotnicze w sprawie utrzymania dotychczasowych płac i akcji zaradczej w sprawie bezrobocia. Grabski oświadczył, że zdaje sobie dokładnie sprawę z tych zagadnień i rząd wyda w tym zakresie odpowiednie zarządzenia.

— Senat francuski przyjął konwencję handlową z Polską.

— W Kownie wykryto spisek przeciwko obecnemu rządowi. Zamach stanu miał być wykonany niezwłocznie po ogłoszeniu decyzji rady ligi narodów w sprawie Kłajpedy. Władzę miała objąć dyktatura wojskowa. Zamachowcy wychodzili z założenia, iż rząd obecny jest zbyt słaby, by bronić Kłajpedy. W związku z wykryciem zamachu dokonano licznych aresztowań wśród przedstawicieli skrajnej prawicy. W związku z powyższą wią omością komentowana jest żywo choroba prezydenta republiki litewskiej.

— Rozwiązanie parlamentu niemieckiego nastąpi najpewniej w drugiej połowie przyszłego tygodnia. Nowe wybory spodziewane są z początkiem maja.

Z kraju.

Warszawa. Onegdaj przytrzymały organa warszawskiej policji państwowej na dworcu głównym w Warszawie niejaką Alte Legin przybyłą do Warszawy z Berlina. Władze policyjne po przeprowadzeniu rewizji bagażu przytrzymanej stwierdziły, że Alte Legin przybyła do Warszawy z instrukcjami dla Polskich organizacyj anarchistycznych występujących pod nazwą „federacja anarchistów“. Aresztowana ma 20 lat, włada kilkoma językami, podczas śledztwa zachowuje się arogancko i odnosi się do funkcjonarjuszy drwiąco.

Łódź. Onegdaj wieczorem dokonano w Łodzi wielkiej kradzieży walut i kosztowności w mieszkaniu niejakiego Rothsteina, przy ul. Piotrkowskiej 21. Skradziono 1500 dolarów, znaczną ilość weksli na sumy dolarowe oraz dwa brylanty po 5 i pół karata. Szkoda oceniana jest na 150 miljardów marek polskich.

Kraków. W pismach krakowskich czytamy:

„Sąd powiatowy karny w Krakowie wydał „W imieniu jego Cesarskiej Mości“ wyrok dnia 7 listopada 1923 r., liczba U. III 1424 23. W pięć lat po ogłoszeniu niepodległości Polski sędzia czy pisarz sądowy „zapomniał“, że żyjemy w Rzeczypospolitej Polskiej i że „Jego Cesarska Mość“ nie ma u nas nic do gadania. Fakt ten świadczy, że w sądzie wymienionym nie musi panować wielki porządek, kiedy wyrok taki z dwoma podpisami (podpis sędziego i podpis kierownika kancelarji) mógł być puszczony w świat.“

Lwów. W związku z aferą Bessarabowej dokonano szeregu aresztowań. Między innymi aresztowano kilku ludzi, którzy podobno zostali podstawieni jako wywiadowcy polityczni oddziału wojskowego, celem wydobywania tajnych aktów. Sprawa ta zatacza coraz szersze kręgi.

Z sali sądowej.

Rehabilitacja właścicieli cukierni Warszawskiej.

Sosnowiec, 9 marca.

W początkach lipca r. ub. wielką sensację wywołał w Sosnowcu fakt aresztowania wszystkich właścicieli cukierni Warszawskiej za pobieranie cen nadmiernych. Chodziło mianowicie o to, że befsztyk z polędwicy w cukierni kosztował drożej, niż w innych restauracjach. Aresztowanych właścicieli cukierni wypuszczono za kaucją, a sprawa została skierowana do sądu okręgowego w Sosnowcu, który rozpatrywał ją wczoraj.

Na ławie oskarżonych zasiadło 11 osób: Wacław Jakubowski, Franciszek Sikorski, Jan Właszkiewicz, Jan Wojciechowski, Romuald Lubawski, Wacław Kaftański, Aleksander Wencik, Krystjan Gasson, Michał Janicki, Józef Człopek i Seweryn Grzechotowski.

Dwunasty oskarżony, Ignacy Musiał, b. współwłaściciel cukierni, z powodu przeniesienia się do Wilna, na sprawę się nie stawił.

Na przewodzie sądowym stwierdzono, że w początkach lipca r. ub. delegacja drożyźniana przy magistracie sosnowieckim nie ustalała cen dla restauracji i właściciele ich sami przeprowadzali kalkulacje. W cukierni Warszawskiej, jak zeznali świadkowie, ceny nie były wyższe, niż w innych restauracjach. Podkreślono natomiast, że potrawy są tam smaczniejsze, niż gdzieindziej.

Sprawę tą wszczęły władze śledcze, na rozprawie więc nie było nawet pokrzywdzonego.

Po przewodzie sądowym zabrał głos prokurator, który zrzekł się oskarżenia w stosunku do wszystkich oskarżonych. Bronili właściciel cukierni pp. mecenas Pawelek i Heftman.

Sąd ogłosił wyrok uniewinniający.

Kronika.

Kalendarzyk.

9 NIEDZIELA	Dziś Franciszki Rzym.
	Jutro 40-tu Męczennik.
	Wsch. słońca 6,41
	Zach. „ 4,59

Przed nadejściem wiosny.

Z zielenią łąki, łanu, zbóż,
Z wczesnem wstaniem rannych zórz,
Z gonitwą jasnych smat obłoku,
Budząc miłosny ptaków zew,
Kwiatami strojąc każdy krzew,
Nadchodzisz, wiosno, jak co roku.

Hej, jeno patrzeć... lada dzień
W sercach się zacznie orgja drgnień,
Niech tylko zniknie zimy gruda.
Będzie noc cicha, uśmiech gwiazd,
Arja słowików z ciepłych gniazd
I wszystkie inne twoje cuda.

Komu na głowę starczą legł
Nietopniejący srebrny śnieg
I wargi chłodem ścięte bledną
Czy świat jest w słońcu, czy we mgle
Nadchodzisz, wiosno, czy też nie,
To mu już chyba wszystko jedno.

C-rk.

Akcje banku polskiego.

Sosnowiec, 9 marca.

Od czwartku ubiegłego, można nabywać akcje banku polskiego nie za walutę obcą, lecz za równowartość ich w markach polskich. Dzięki temu liczba nabywców akcji wzrosła niepomiernie.

W tygodniu ub. w oddziale p. k. k. p. w Sosnowcu, większą ilość akcji banku polskiego nabyły osoby następujące: Jan Obuchowicz 2 akcje, Adam Błażejewicz 4, Jan Misiórski 7, powiatowy związek komunalny w Będzinie 25, Maksymiljan Waserowajg 2, Franciszek Kowalski 3, Henryk Ornowski 25, Jan Nackiewicz 3, Mieczysław Krajewski 2, samopomoc uczn. w gimn. im. Staszyca 2, dyr. Eugenjusz Nowakówski 2, Jan Opałko 3, M. Kozłowski 2, Paweł Kucharski 15, Tadeusz Kowalski 2, Konstanty Strzelecki 2, Stanisław Dreling 2, Kazimierz Kwiatkowski 5, Jan Kościuczuk 2, Edward Strączyński 2, Zenon Salski 10, Kasa przezorności kop. Czeladź 59, Witold Modelski 2, Wincenty Wotejko 3, Kazimiera Kosińska 2, Maurycy Maitlis 25, Eugenja Czerwińska 2, Jakób Puterman 2.

Pozatem zakupili akcje pp.: Zygmunt Laubitz, Stanisław Jackowski, Franciszek Grabiński, Michał Terlecki, Włodzimierz Drzewiecki, Michał Tepicht, Edward Schroeter, Karol Cichon, Józef Morze, Bolesław Ratajski, Władysław Nawrocki, Brunon Zdanowski, Aleksander Baranowski, Karol Jan Koenig, Erazm Wierzbicki, Ernst Ber, Stanisław Bobulecki i Stanisław Lewandowski.

Razem do wczoraj zakupiono w oddziale p. k. k. p. w Sosnowcu 1852 akcje banku polskiego.

Zarząd komitetu obrony przeciwgazowej na kopalni „Saturn“ podajemy do wiadomości, że wpływy za ubiegły rok wyniosły mk. 89.216.208.

Zebrane pieniądze w całości co miesiąc były wysyłane do centralnego komitetu obrony przeciwgazowej w Warszawie ul. Ludna nr 11, na co zarząd posiada pokwitowania.

Kwota wyżej wymieniona w stosunku do obecnych astronomicznych liczb wydaje się nieznaczna, lecz gdy się zważy, że ta suma wpłynęła w ciągu roku 1923 to, nie jest tak bardzo mała.

Równocześnie zarząd składa podziękowanie społeczeństwu za dotychczasowe poparcie jego usiłowań i prosi o dalsze wspieranie tak wielce ważnego celu, jakim jest zabezpieczenie Ojczyzny przed najniebezpieczniejszą bronią wojny współczesnej — gazami trującemi.

Ważne posiedzenie. W poniedziałek, t. j. jutro, o godz. ... wieczorem, odbędzie się w magistracie dąbrowskim zebranie zaproszonych przedstawicieli przemysłu, handlu, rzemiosł i t. d. dla powołania komitetu, który rozwinie energiczną akcję, celem uświadamiania społeczeństwa o znaczeniu banku polskiego i zachęcał do nabywania akcji tej instytucji.

W zebraniu mogą wziąć udział wszyscy, interesujący się tak ważną dla państwa sprawą, nie krępując się nie otrzymaniem zaproszenia.

„Chleb głodnym dzieciom“. Jutro t. j. w poniedziałek o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się na plebanji w Sosnowcu zebranie zarządu i delegatek komitetu. Ponieważ rozstrzygane są sprawy zasadnicze i bardzo ważne przeto sądzić należy, iż nikogo na zebraniu nie braknie.

Ilość mieszkańców Będzina. Przed kilku dniami, pisząc o większych miastach województwa naszego, podaliśmy ilość mieszkańców Będzina na 28076 osób.

Magistrat będziński prosi o

…ostowanie tej liczby, podług …wiem spisu ludności w r. 1921 …gozin liczy 28637 mieszkańców, …ńca zaś roku ubiegłego, gdy …rzyłączono do miasta dzielnice: …sawera, Koszelew, Mydlice i …warpie, liczba mieszkańców wzro… …a do 39447 osób.

Szlachetny czyn. Z inicjatywy ks prefekta, Augustyna Bińczckiego, nauczycielstwo szkoły powszechnej nr. 3 w Dąbrowie zobowiązało się pokrywać każdomiesięcznie koszta utrzymania jednego dziecka w Przytułku dla sierot okręgu dąbrowskiego w Niegowonicach wpłacając w związku z tem do kasy Przytułku w dniu 1 bm. 1-szą ratę w wysokości 21 miljonów mk., za co komitet opieki nad przytułkiem składa tą drogą Szanownym ofiarodawcom i wnieniu inicjatorowi jaknajserdeczniesze „Bóg zapłać". Komitet

Obywatelski czyn. Komitet kolonji letnich dla uczniów państwowego gimnazjum w Dąbrowie, zwrócił się do różnych instytucji z prośbą o zasiłek.

Na apel ten pierwszy odpowiedział polski związek pracowników handlowych i przemysłowych, ofiarowując dochód z szeregu przedstawień urządzonych przez własną akcję sceniczną drugi zaś pospieszył z pomocą związek robotników chrześcijańskich, który przystąpił urządzić na cel ten kilka przedstawień kinematograficznych.

Oby krok ten zachęcił również inne instytucje do przyjścia z pomocą komitetowi, każdemu bowiem znane są warunki, w jakich żyje i kształci się niezamożna młodzież, którą winniśmy otaczać stałą opieką, chodzi bowiem o przyszłość.

Podziękowanie. Komitet opieki nad przytułkiem dla sierot okręgu dąbrowskiego w Niegowonicach składa tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie szanownemu komitetowi zabawy tanecznej w Łazach, a wszczególności WWPP.: St. Dudom, W. Kubikom, Petrusom i M. Stefanom za łaskawe wpłacenie do kasy przytułku mk. 482 miljony, jako całkowitego czystego zysku z zorganizowanej w dniu 23 go lutego r. b. zabawy tanecznej na rzecz wspomnianego przytułku. Komitet.

Dalsza zniżka cen węgla. Związek wytwórców węgla kamiennego w Zagłębiu naszem uchwalił dalszą zniżkę cen węgla od 5 do 10 proc., w zależności od gatunku.

Dotychczasowa przeto cena węgla została obniżona średnio o 15 proc., co łącznie z redukcją podatku rządowego, wynosi około 25 proc.

O ile propozycje, wysunięte przez przemysłowców a dotyczące zniżki płac zostaną przyjęte należy spodziewać się dalszego spadku cen węgla.

Rozbudowa łaźni miejskiej. Obecna łaźnia miejska w Dąbrowie, z powodu wzrastającej frekwencji, zostanie rozszerzona i odpowiednio przebudowana.

Liczba wanien będzie powiększona do pięciu, oraz zostanie urządzonych kilkanaście pryszniców i łaźnia rzymska.

Dotychczasowa kamera dezynfekcyjna, garderoba i t. p. ubikacje będą również należycie urządzone. Wydatki obliczono na 1500 zł., roboty zaś rozpoczną się w tym ygodniu.

Stan rynku pracy. W państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 wakują następujące posady: 1 wiodarza z 2 robotnikami i 1 stelmacha z 2 robotnikami do Wejherowa, tamże 2-ch chłopców do paszenia bydła, 1 introligatora z pośród inwalidów wojennych do Piotrkowa, 1 kowala z pomocnikiem do Grudziądza, 1 czapkarza przykrawacza do Białej, 2 stolarzy, 10 koszykarzy i 3 krawców do Torunia, 30 robotników rolnych do Włocławka, 22 kobiety i 5 mężczyzn do pracy rolnej w Inowrocławiu, 1 hutmistrza i 4 majstrów wraz pomocnikami do huty szklanej w Narajowie, 25 dziewcząt sezonowych do Gniezna, 60 dziewcząt sezonowych do Kępna, 1 zawiadowcę do wapiennika w miejscu, 33 mężczyzn 40 dziewcząt i 13 chłopców do robót polnych w Tczewie, 15 tłukaczy kamieni do Siedlec, 2 szewców do Wągrowca, 2 tokarzy z branży zegarmistrzowskiej do Środy, 20 robotników do ładowania drzewa do Łucka, 1 kancelistę i 1 sekretarza do Łucka kilku fachowców do wyrobów galanteryjnych jak torebek damskich, portmonetek, porfeli, teczek, kuferków i t. p. w miejscu.

Z t-wa „Rozwój". Dowiadujemy się, że zarząd sosnowieckiego oddziału „Rozwój" w celu zapewnienia terminowego zbierania składek członkowskich zaangażował drugiego inkasenta. Tow. „Rozwój" zamierza w bieżącym roku działalność swą znacznie rozszerzyć, a podanie szczegółów tej akcji nastąpi po osiągnięciu ostatecznych wyników t. zn. w najbliższym czasie.

Odczyt na Pogoni. Dziś w sali kina „Momus" na Pogoni o godz. 4 po poł. prof. Weychert-Szymanowska z Warszawy wygłosi odczyt na temat: „Szkoła wyznaniowa czy międzywyznaniowa". Należy przypuszczać, że społeczeństwo interesujące się oświatą w Polsce zechce skorzystać z okazji zapoznania się z tą wielce aktualną sprawą. Bilety nabywać można w kasie przy wejściu na godzinę wcześniej.

Zebranie członkiń narodowej organizacji kobiet z udziałem p. Z. Ciemnockiej z Warszawy odbędzie się we wtorek dnia 11 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem na plebanji w Sosnowcu. Uprasza się o liczne przybycie.

Choroby zakaźne. Od dnia 24 lutego do 1 marca b. r. zachorowało w Będzinie na tyfus brzuszny 2 osoby, na tyfus plamisty 3, na płonicę 3, na błonicę 2; zmarło na różę 1 i na gruźlicę 2. W Sosnowcu zachorowało na tyfus plamisty 1 osoba i na płonicę 1. W Dąbrowie zmarła na tyfus brzuszny 1 osoba, na gruźlicę 2 i na zapalenie opon mózgowych 3. W Zawierciu zachorowało na tyfus brzuszny 4 osoby i zmarła na gruźlicę 1. W Zagórzu zachorowało na ospę naturalną 4 osoby i zmarło 3. W Niwce zachorowało na płonicę 2 osoby W Strzemieszycach zachorowała na tyfus brzuszny 1 osoba i na płonicę 2. W Boronowikach zachorowała na tyfus plamisty 1 osoba. W Wojkowicach na tyfus brzuszny 2 osoby. W Łazkach na gruźlicę 4 osoby.

Ogłaszano w czasie sprawozdawczym mieszkań 37.

Uruchomienie szklarni. Dzięki interwencji inspektora pracy w Dąbrowie, p. Kalickiego, długotrwałe bezrobocie w szklarni ząbkowickiej zostało zażegnane i fabryka uruchomiona.

Wszyscy wydaleni zostali z powrotem przyjęci do pracy.

Niesympatyczne sąsiedztwo Naprzeciw magistratu dąbrowskiego stoi mały budynek, mieszczący zakład fotograficzny i sklep z wodkami, a który skutkiem braku konserwacji rozpada się co wywołać może nieszczęśliwy wypadek.

Domek stan swój i wygląd zawdzięcza prawdopodobnie zatargom właściciela domu z lokatorami, co jednak nie przeszkadza, aby magistrat zajął się tem i albo budynek należy w ten czy inny sposób doprowadzić do należytego stanu lub też zburzyć, nakaz bowiem ogrodzenia chodnika w minimalnym stopniu zmniejsza niebezpieczeństwo, które w razie raptownego a bardzo prawdopodobnego rozpadnięcia się budynku, może wywołać tragiczne następstwa.

Ponieważ przepisy upoważniają władze samorządowe do interwenjowania w tego rodzaju sprawach magistrat, jako gospodarz miasta, winien jaknajprędzej zająć się tem, gdyż, powtarzamy, chodzi tu o bezpieczeństwo publiczne.

Potajemny handel. Policja sosnowiecka spisała doniesienie na Stanisława Adamczyka, zam. przy ul. Robotniczej, za potajemny handel papierosami i tytuniem Adamczykowi skonfiskowano 362 pudełka papierosów i 355 paczek tytuniu. Dochodzenie w toku.

Kto chce mieć światło? Na skutek żądań mieszkańców ul. Redenowskiej w Dąbrowie, magistrat zwrócił się do elektrowni o przeprowadzenie prądu na wspomnianej ulicy.

Ponieważ elektrownia nie może urządzać instalacji, nie mając zgłoszeń na prąd, każdy, kto chce mieć światło, winien zwrócić się z tem do miejscowego posterunku elektrowni.

Niesłusznie podejrzana. Wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał między innemi sprawę Franciszki Nowakowej, służącej p. Stanisława Moltera z Sosnowca. Nowakowa była oskarżona o kradzież garderoby z mieszkania p. Moltera. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, z powodu braku dowodów winy, ogłosił wyrok uniewinniający.

Wybuch kotła. Na kopalni „Alwina" na Niwce, nastąpił wybuch kotła parowego, skutkiem czego kotłownia została zniszczona, trzech zaś robotników odniosło poważne uszkodzenia.

Dom ludowy w Sosnowcu. Zarząd domu ludowego podaje do wiadomości, że podsekcja dramatyczna w dn. 9 III. b. r., t. j. w niedzielę, odegra dramat w 4 ch aktach p. t. „Na zawsze"—Rydla. Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra własna domu ludowego. Prosimy członków i sympatyków o liczne przybycie. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8.30 wieczorem. 1435 1

Z kina „Zacisze". Matka! Ten najszczytniejszy tytuł, przed którym chylą czoła najwięksi mocarze tego świata bardzo często, w życiu codziennym, bywa profanowany. Dla tego też, wielkim momentem mom, odżywa się w duszy widza wyświetlany obecnie obraz pod tym tytułem. Szkoda tylko, że dziś po raz ostatni.

Kradzieże. Janowi Szwernotowi z Pożdżarla skradziono w Sosnowcu portfel z 28 miljonami marek.

— Jakubowi Mautrze z Częstochowy nieznany sprawca skradł dokument osobisty.

Sprawy te zostały skierowane do sądu pokoju II okr. w Sosnowcu.

Z teatru.

Dziś po południu po raz ostatni głośna sztuka Andrejewa, „Ten, którego biją po twarzy" z p. Tańskim w tytułowej roli „Tena", który również sztukę tą reżyserował, oraz z pp. Kubańską, Zbierzchowską, Tańską, Jaworskim, Opalińskim, Palańskim, dyr. Czarneckim i innymi. Początek godz. 4-a po poł.

Niedziela wieczorem. — Wspaniały program wieczoru rozmaitości, a więc: Knake-Zawadzki wystąpi w „Panu Benecie", któremu dzielnie sekundują pp. Helleńska, Tański, Kisielewski, i inni. W „Broni niewieściej" p. Knake Zawadzki doskonały typ kawalera; dorą jego partnerką jest p. Kubańska. — W bezpretensjonalnej krotochwili, która wywołuje huragany śmiechu „Wujaszek Alfonsa" występ ai cały personel naszej sceny. Początek godz 8 a wieczorem.

Poniedziałek — Dąbrowa — świetna sztuka Stefana Żeromskiego „Turoń" z Knake Zawadzkim w roli Szeli.

Wtorek „Nieprzyjaciółka" po raz ostatni. Ceny miejsc do połowy zniżone. Sztuka Nicodemiego, jest znakomicie grana przez nasz zespół.

Tylko jeden wieczór humoru, pieśni, i śpiewu odbędzie się w nadchodzący czwartek dn. 13 b. m., w którym udział przyjmują: znana piosenkarka i autorka Auda Kitschman, piosenkarz i conferencier Marek Windheim, oraz znakomita para baletowa krakowskich teatrów Cecylja Jabłońska i Jan Cesarski. Przy fortepjanie zasiądzie dyrektor opery krakowskiej Stefan Barański. P. Auda Kitschman wykona szereg swoich najcelniejszych utworów przy własnym akompanjamencie, tudzież wystąpi w duetach z p. Markiem Windheimem, który po za obowiązkami conferenciera odśpiewa solo wesołe piosenki. Sympatyczna para baletowa odtańczy cały szereg tańców najmodniejszych. Bilety już nabywać można od dnia dzisiejszego w dziennej kasie teatru H Czarneckieg

Wieści z województwa.

We Lwowie. W lokalu ziemskiego banku kredytowego, we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 2, odbędą się w bieżącym miesiącu 2 zwyczajne walne zebrania akcjonarjuszów fabryk, sytuowanych w obrębie wojew. kieleckiego, a mianowicie: dnia 20 marca walne zgromadzenie fabryki naczyń emaljowanych „Olkusz", i dnia 29 walne zgromadzenie Fabryki wyrobów gumowych „Wolbrom".

W obawie powodzi. Nagła odwilż, spowodowana znacznem ociepleniem się temperatury, wzbudza słuszną obawę powodzi, gdyby wielka ilość kry płynącej Nidą, Pilicą, Przemszą i Wisłą przepełniła zanadto ich koryta.

Przewidywane są wylewy rzek i rzeczek, a nawet stawów i mokradeł, które wszystkie mogą się łączyć stopniowo w obszar wód, przyczyniających groźną klęskę.

Oddział czerwonego krzyża w Kielcach na częstych swych obecnie posiedzeniach podjął się opracowania zasadniczych wskazań i akcji ratowniczej na wypadek powodzi.

„Gazeta Kielecka". W związku z rozwiązaniem się spółki nabywców „Gazety Kieleckiej", upoważniono „Słowo Radomskie" do oświadczenia, że spółka na razie wycofała się z imprezy, ale nie wskutek trudności finansowych, dgyż posiada fundusz dostateczny, lecz z powodu wygórowanych ambicji poprzednich właścicieli, którzy chcieli nadal „kierować" i „redagować" osobiście, pozostawiając nowym współwłaścicielom jedno tylko prawo i przywilej płacenia grubych pieniędzy na tak problematyczną ideję.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.).

Urlop ministra Zamoyskiego.

Warszawa, 8 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Dzisiaj wyjeżdża na 3 dniowy urlop do dóbr w powiecie zamoyskim minister spraw zagr. Maurycy Zamoyski. Zastępuje go p. Bertoni.

Nowy naczelnik wydziału prasowego min. spr. zagran.

Warszawa, 8 marca.

(Tel. wł. „Iskry") Dowiadujemy się, że zdecydowane zostało ustąpienie p. Stefana Natansohna ze stanowiska naczelnika wydziału prasowego ministerjum spraw zagranicznych. Na jego miejsce mianowany będzie p Bator, dyrektor banku emigracyjnego w Gdańsku, były współredaktor „Słowa Polskiego" we Lwowie.

Sensacyjny pojedynek.

Warszawa, 7 marca.

(Tel. wł. „Iskry“.) Dziś w godzinach rannych odbył się sensacyjny pojedynek na pistolety pomiędzy pułkownikiem Dzwonkowskim a p. Adolfem Neuwert-Nowaczyńskim. Po dwukrotnej wymianie strzałów, bez rezultatu, przeciwnicy pogodzili się i podali sobie dłonie. Powodem pojedynku był artykuł p. Nowaczyńskiego umieszczony w „Myśli Narodowej“, którym pułkown. Dzwonkowski czuł się obrażonym.

Długi i wierzytelności przedwojenne.

Warszawa, 7 marca.

(Tel. wł. „Iskry“). Dziś w prezydjum rady ministrów rozpoczęły się pod przewodnictwem prof. Zolla narady komisji ankietowej w sprawie długów i wierzytelności przedwojennych. W obradach biorą udział zarówno przedstawiciele wierzycieli, jako też przedstawiciele dłużników.

O sprawność urzędowania.

Warszawa, 7 marca.

(Tel. wł. „Iskry“). Premjer Grabski zwrócił się do wszystkich urzędów z okólnikiem, w którym domaga się, aby obowiązujący 6 i pół godzinny czas urzędowania był jaknajintensywniej wykorzystywany, aby zajęcia służbowe rozpoczynały się punktualnie i by interesantów w godzinach urzędowych załatwiano szybko, pomijając wszelkie sprawy osobiste.

Bez deficytu.

Warszawa 8 marca.

(Tel. wł. Iskry). Urzeczywistniwszy obecnie preliminarz budżetowy za marzec, jak informuje nas z ministerium skarbu, będzie zamknięty bez jakiegokolwiek deficytu. Przyczynił się do tego wpływ zaliczek na poczet podatku majątkowego a także pewne operacje kredytowe skarbu państwa.

Premjowa pożyczka dolarowa.

Warszawa, 8 marca.

(Tel. wł. Iskry).W tych dniach oddziały p. k. k. p. rozpoczną sprzedaż obligacji premjowej pożyczki dolarowej. Pożyczka będzie emitowana na ogólną sumę 5 miljonów dolarów, w obligacjach po 5 dolarów, które będzie można nabywać za dolary i inne waluty. Pierwsze losowanie odbędzie się już 1 kwietnia r. b. a ogółem w r. 1924 wylosowane będą premje na sumę 200 tysięcy dolarów.

Nadużycia w wiedeńskim urzędzie celnym.

Wiedeń, 8 marca.

(Tel wł. „Iskry“). Wykryto tu wielkie malwersacje w urzędzie celnym. Urzędnicy tego urzędu dopuszczali się systematycznych kradzieży. Odbijano paki z towarami na granicy austrjackiej wykradano część ich, a potem paki dalej ekspedjowano. Policja wiedeńska wykryła cały złodziejski dom towarowy, który w ten sposób zaopatrywany był w towary. W magazynie „domu“ znaleziono literalnie wszystko od jedwabiu aż do środków leczniczych. Aresztowano 12 urzędników celnych i 11 ich pomocników.

Flota napowietrzna Anglji.

Londyn, 8 marca.

(Tel. wł. „Iskry“). Z rozporządzenia ministra obrony powietrznej ma być do kwietnia 1925 r. gotowych 8 nowych eskadr lotniczych do kwietnia zaś 1926 r. jeszcze 6 dalszych eskadr.

Według planu ministra Anglja posiadać będzie w r. 1926 najsilniejszą flotę lotniczą na świecie.

Miljonówka.

Warszawa, 8 marca.

W dzisiejszym ciągnieniu wylosowano miljonówkę numer 4704847 zakupioną w P K O w Warszawie.

Pogoda na dziś.

Zachmurzenie silne, miejscami mgła, nocą i rano lekki mróz, w dzień temperatura około zera, słabe i zmienne wiatry.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa 8 marca.

Dolary — 9.250.000.
Funty — 39 800.000.
Franki franc. — 345 000.
Franki szwajc. — 1.605.000
Liry włoskie — 395.000
Korony czes. — 2o4.000.
Korony aust. — 129
Bony złot. — 1.400.000.
Frank wal. — 1.800.000.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk. 8 marca.

(Notowania w guldenach)
Dolary — 5.8.
1 miljon mkp. — 0,63.

AKCJE

(w tys. marek polskich).

(Cedula giełdy warszawskiej z dn. 8.3.1924).

Bank Dyskontowy 36.500.
„ Handl. 35.750.
„ Handl. i Przem. 6 550.
„ Powsz. Kredyt. 410.
„ Współdz. 25 000.
„ Zachodni 12.500
„ Zjedn. Ziem. Pol. 6.000
„ Zw. Sp. Zarobk. 24 500.
„ Zw. Ziemian 750.
Puls 2.100.
Czersk 2.900.
Norblin 3.650.
Rudzki 8.800 (1); 9.450.
Firley 3.500.
Fitzner 41.000.
Lilpop 3.500.
Chodorow 24 000.
Cukier 21.000.
Ostrowieckie 50.250.
Parowozy 2 100.
Węgiel 28.000 (1). 28.500 (2); 30.500 (4); 33.000.
Zieleniewski 51 750.
Pocisk 6.600
Starachowice 17 800.
Polska Nafta 2.450.
Spirytus 13 250.
Nobel 7 700.
Cegielski 3 950.
Przemysł Leśny 400.
Borkowski 6 200
Ursus 5 900
Jabłkowscy 890.
Żegluga 1.000.
Elektr. 9 100.
Kabel 4 100.
Klucze 6.150.
Skóry —
Haberbusch 30.250.
Siła i Światło 3 200.
Tkanina —
Synd. Rol. 10.000.
Ćmielów 4 300.
Drzewo 1.700.
Zawiercie 257 500.
Suchedniów 8 000.
Modrzejów 61.500.
Łazy 760.
Żyrardów 1.640 000.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju i okręgu w Miechowie na publicznem posiedzeniu dnia 8 lutego 1924 roku, rozpoznawał sprawę Piotra Kwapińskiego oskarżonego z art 23 ust. z dnia 2 VII-1920 roku i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. [illegible] ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tym. o koszt. sąd. postanawia: oskarżonego Piotra Kwapińskiego uznać za winnego żądania zapłaty za mieszkanie od lokatorki Anny Pietrzykowskiej oczywiście nadmiernej, za co skazać go na areszt przez dwa tygodnie i grzywnę w wysokości pięćdziesięciu polsk. złot. z zamianą w razie nieściągalności na areszt przez trzy tygodnie. Treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanego Kwapińskiego w gazecie „Iskra“ odpis tego wyroku wywiesić na drzwiach domu Kwapińskiego przez dni 14. Opłat sądowych pobrać od oskarżonego 10 polsk. złotych.

1480 Sekretarz sądu (—) Wysocki.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju i okręgu w Miechowie na publicznem posiedzeniu dnia 8 lutego 1924 roku, rozpoznawał sprawę Romualda Barczyńskiego, oskarżonego z art. 23 ust. z dnia 2 lipca 1920 r. i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 UPK i art. 2 ust. z dnia 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tym. o koszt. sąd. postanawia: oskarżonego Romualda Barczyńskiego uznać za winnego żądania zapłaty za mieszkanie od Franciszki Ramzy oczywiście nadmiernej i usiłowania zajętego już mieszkania innemu lokatorowi za co skazać go na areszt przez dwa tygodnie i na grzywnę w wysokości pięćdziesięciu pol. złot. z zamianą w razie nieściągalności na areszt przez dwa tygodnie. Opłat sądowych pobrać 5 pol. złotych. Treść niniejszego wyroku ogłosić w gazecie „Iskra“ a odpis wywiesić na drzwiach domu oskarżonego na przeciąg dni 14.

1474 Sekretarz sądu (—) Wysocki.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru I zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman nr. 2 na zasadzie art. 1030 [illegible] obwieszcza, iż w dniu 12 marca 1924 roku o godzinie 10 rano w Sosnowcu przy ul. Mniej w biurze należącym do f-my „J. Chrzanowski i ska“ to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację oszacowanych na 2 miljardy mkp. a należących do tejże firmy „J. Chrzanowskich i s-ka“ składających się: z dwóch biurek dębowych i maszyny do pisania firmy „Uterford“ na pokrycie długu na rzecz Powiat. Kasy Chorych w Sosnowcu. 1507 Komornik Sądowy.

Izaakowi Pozmantierowi skradziono portfel, zawierający 135 miljonów, dowód osobisty, wydany przez starostwo w Będzinie i różne dokumenty.

1506

OGŁOSZENIE.

Z Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu z Dz. C. wykreślono dnia 24.I 1924 r.

II-gie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Sosnowcu jako zlikwidowane dn. 1 sierpnia 1922 r.

1458

FABRYKA KAPELUSZY M. BERGMAN SOSNOWIEC, Modrzejowska 15

wejście z ul. Targowej nr. 15 1488

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że przyjmuję już do przefasonowania i farbowania kapelusze słomkowe damskie i męskie, według najnowszych modeli po cenach tanich.

UWAGA!!! Przyjmuję również kapelusze jedwabne do przerabiania.

Dla urzędników i urzędniczek 50 proc. taniej.

— — Proszę zwrócić uwagę na dokładny mój adres. — —

BACZNOŚĆ! TANIO! BACZNOŚĆ!

HURT i DETAL! HURT i DETAL!

Zeszyty, bruljony, bloczki, notesy, księgi buchalteryjne wszelkich rozmiarów, skorowidze, segregatory, bloki rysunkowe, zeszyty brystylowe, torebki papierowe, pergaminowe i t. p. Papier kancelaryjny, buchalteryjny, pakowy, pergaminowy, jawa (półpergaminowy) i t. p. papiery i wszelkie wyroby papierowe,

można nabyć najtaniej w fabryce wyrobów papierowych

SZYMON REISS

Sosnowiec

sprzedaż przy ul. Targowej 12 w księgarni.

CENY KONKURENCYJNE! n. p.

zeszyty 12 kart, dobry gatunek szt. 60.000—tuzin 600.000 mkp.
bruljony, kartka 5.000 mkp. np. 100 kartkowy 500.000 mkp.
segregator 3.800.000 mkp.
jawa kg. 1.800.000 (około 30 ark. na 1 kg.) format 75x100,
papier pergaminowy biały, 3.700.000 mkp.,
bloczki 60 kart, format 10x16 — 215.000 mkp. sztuka 1250-2
„ „ „ „ 20x12 — 290 „ „
„ „ „ „ 15x20 — 530 „ „
papier kancelaryjny, g ł a d k i, format 42x34 ryza 5.500.000
„ „ w jedną linję, „ 42x34 „ 6.400 „
„ „ w kratkę „ 42x33 „ 7.300 „

Odwiedzanie i przeglądanie nie obowiązuje do kupna!

Przyjdźcie i przekonajcie się!

ZAPRAWY NA CUKRZE: owocowe i likierowe w różnych smakach.

Wielkość: półsetki, setki, 0,3, 0,6, ½ i 1 litrowe.

Gwarancja na cukrze. — — Gwarancja na cukrze.

ESENCJA OCTOWA chemicznie czysta 60 i 80%

Wielkość butelek: 40 gr. 80 gr. 100 gr. i luzem na litry.

POLECA:

FABRYKA esencji i soków DROZD i GONIEWICZ

SOSNOWIEC, ul. WAWEL nr. 13. 1511

Zamówienia wykonuje się natychmiast.

SALON MODNYCH FUTER
R. GRUNOW

KATOWICE, ul. Stawowa 17 (I piętro)

FUTRA DAMSKIE i MĘSKIE, FUTRA SPORTOWE, LISY BIAŁE-NIEBIESKIE-SREBRNE-ALASKA i INNE, LISY, PRAWDZIWE WILKI i GARNITURY SKUNKSOWE.

CENY ZNIŻONE!!! 1326 CENY ZNIŻONE!!!

Spirytus skażony

(denaturowany)

różnej mocy, bez ograniczeń; hurtowo-detalicznie sprzedaż:

Sosnowiec, Wiejska 38.

1298-2

PERFUMY

mydło toaletowe i wszelkie artykuły kosmetyczne krajowe i ZAGRANICZNE po cenach

konkurencyjnych

poleca 1293-1

SKŁAD PERFUM WYROBÓW KOSMETYCZNYCH

B. Schönhof

Sosnowiec, ul. Niemiecka 3 (oficyna, II piętro).

MYDŁO DO GOLENIA I PRZYBORY FRYZJERSKIE w WIELKIM WYBORZE.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
4 grosze za wyraz.

Sprzedam otomanę dywanową, pluszową, gobelinową, kozetki i materace. Tamże potrzebny tapicer. Sosnowiec Kołłątaja 10, oficyna 2-gie piętro. 1455

Sprzedam odlewnię żelaza z budynkami murowanymi, Sosnowiec-Pogoń Majowa 18, róż Śliwerski. 1348-1

St. Sztajer Będzin, Kołłątaja 29. Poleca w wielkim wyborze: chodniki, dywany, ceraty, rolety, walizki fibrowe i płócienne, teczki szkolne skórzane i płócienne. Specjalny dział pasów wojskowych i cywilnych, łóżek polowych, trzciny do wyplatania krzeseł, laski spacerowe, szczotki najrozmaitsze. Ceny zniżkowe. 1737 8

Doborowe nasiona, warzywne, kwiatowe, pastewne, krajowo i zagraniczne o wypróbowanej sile kiełkowania. Kwiaty doniczkowe i cięte poleca: „Polska Flora" Sosnowiec ul. Piłsudskiego 21 róg Alei. 1182-6

Sprzedam 500 korcy wapna lasowanego. W adomość Dąbrowa. Starodąbrowska 7 Bednarczyk. 1434-1

Otomany, kozetki pluszowe i gobeliny i łóżka składane do sprzedania, Sosnowiec Kołłątaja 10 parter. 1437-2

Sprzedam bas es. chelikon i trąbkę es. ef. Grodziec ul. Zielona 242 Słota. 1444-1

Do sprzedania meble, otomany kozetka, Sosnowiec Nowopogońska 17 Bracia Antczak. 1460-2

Wanny i nasiadówki poleca zakład blacharsko mechaniczny B. Pełka, Sosnowiec ul. Długa nr. 22 1463-14

Pianino mało używane, sprzedam. Wiadomość u A. Mandelkerna Będzin, Małachowskiego 1. 1471-2

Okazyjnie sprzedam szafę dębową, otomanę kredens, łóżko, wózeczek spacerowy, lampę wiszącą lustro. Wiad. w Iskrze. 1476

Sprzedam łączkę w Sosnowcu. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1490-4

Cykloneto-płanomobil 9-12 HP. 2 osobowy, prawie nowy. Wiadomość „Wygoda". 1820

Przyjmujemy w komis do sprzedania garderobę, obuwie i inne rzeczy. Wyprawiamy skórki na futra i na obuwie. Nadeszło solidne obuwie: męskie, damskie i dziecinne. Sosnowiec, 3-go Maja 19 Molicki. 1481

Tremo, garnitur salonowy, szafę, umywalnię, kanapę i różne meble tanio sprzedam, Towarowa 9 m. 8. 1508-1

Plac w śródmieściu do sprzedania, Małachowskiego 25 w Sosnowcu. 1475

Posady i prace.
Zaofiarowane 4 grosze za wyraz.

Potrzebna od zaraz kobieta do dziecka 1½ letniego. Zgłoszenia do admin. Iskry w Sosnowcu. 1350-1

Młody człowiek (lub panna) biegle piszący na maszynie i znający język niemiecki potrzebny zaraz. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia należy składać w adm. Iskry pod „A. B." 1450-1

Potrzebni zdolni czeladnicy szewscy Pogoń Orla Józef Hołota. 1451-2

Potrzebni hutnicy cynkowi do fabryki bieli cynkowej Zajgiera, Sosnowiec Biała 2. 1454-1

Korepetytor doświadczony, ze znajomością francuskiego potrzebny. Nowopogońska 6, dom Januszowej, felczer. 1472-1

Poszukuje się krawcowej do domu Zgłoszenia Sosnowiec ul. Sobieskiego 3. Kuśmierska. 1493-2

Potrzebne panienki do dziurek, dziergania i do roboty siatkowej Małachowskiego 2.a 1496

Potrzebna panienka do dzieci, pierwszeństwo mają umiejące grać na pianinie. Wiadomość Cegłowski 3-go maja 11. 1487-2

Potrzebna służąca przychodnia. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa, Kościuszki 25, Nowicka. 1398

Poszukiwane 3 grosze za wyraz.

Rysownik techniczy poszukuje posady na stałe, ew. na godziny. Oferty do Iskry pod „Rysownik". 1412-1

Zdolna gospodyni w średnim wieku znająca się na kuchni i gospodarstwie domowem znająca również dobrze krawieczyznę poszukuje posady, najchętniej u osoby pojedyńczej w miejscu. Zgłoszenia do administracji „Iskry" dla gospodyni. 1512-2.

Młoda inteligentna osoba, sierota poszukuje posady w charakterze gospodyni, lub do pomocy panu domu w miejscu lub na wyjazd. Oferty pod „Gospodyni". „Iskra" Dąbrowa. 1503

Majster elektro mechanik energiczny z dłuższą praktyką znający się dokładnie na wszelkiego rodzaju urządzeniach jako to: elektrowozów i dźwigów elektrycznych e. c. d. poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod elektro-mechanik „Iskra" Dąbrowa. 1499-3

Różne.
4 grosze za wyraz.

Szkoła pisania na maszynie H. Lewkowicza, Będzin Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę. 1274-5

Pracownia kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów, oraz starą watę przegręplowuje, Sosnowiec, Aleja 32 róg Rudnej Furman. 1244

Zaginął pies koloru żółtego przednie łapki białe, wabi się „Nero". Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą: Sosnowiec, Dęblińska 9 Buliński. 1514-1

Mereżki ręczne i maszynowe, Małachowskiego 2. 1195-3

Przyjmuję reperację bielizny skarpetek oraz szycie nowej bielizny. Wiadomość w „Iskrze" Dąbrowa". 1502-2

Ważne dla młodych matek! Szczepienie ospy świeżą krowianką uskutecznia starszy felczer M. Trucht Sosnowiec od 3-5 po poł. Modrzejowska 24. 14893

Lokale.
4 grosze za wyraz

Zamienię mieszkanie w Warszawie na mieszkanie w Sosnowcu Zgłoszenia „Iskra" pod „Zamienię". 1458-1

Poszukuję sklepu z mieszkaniem w śródmieściu w Sosnowcu. Zgłoszenia do „Iskry" pod sklep. 1459-1

Poszukuje się pokoju w Dąbrowie, zgłoszenia Kościuszki 25 w biurze. 1470-1

Zamienię 4 pokoje z kuchnią I piętro, na najruchliwszem przedmieściu Sosnowca na mieszkanie w Będzinie. Oferty dla „K.R.", filja „Iskry" Będzin. 1473-1

Zgubione dokumenty.
3 grosze za wyraz.

Mołdawski Antoni zgubił książeczkę wojskową i kartę zwolnienia wydaną przez PKU Sosnowiec i metrykę ślubną. 1407-1

Smutek Władysław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez p. k. u. Sosnowiec. 1429-1

Stempniowi Juljanowi skradziono 25 miljonów mk. i dowód kasy chorych 1431-2

Zaginęła książeczka kasy chorych wydana przez kop. „Stanisław" na imię Jana Adamczka. 1432-1

Niepsój Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Saturn" 1433-1

Świech Stefan zgubił dokument wojskowy wydany przez p. k. u. Będzin 2 pułk artylerji górskiej w Przemyślu. 1435-1

Kimel Piotr zgubił tymczasowe zwolnienie wydane przez 11 p.p. kartę odroczenia wydaną przez PKU Sosnowiec i książeczkę z kasy chorych, świadectwo urodzenia i tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Zagórze. 1443-1

Józef Skowron zgubił paszport amerykański familjny z fotografją i i różne dokumenty. Łaskawy znalazca zwróci do I kom. pol. państwowej w Sosnowcu za dobrym wynagrodzeniem. 1445

Aleksandrowi Kaczorowskiemu skradziono dowód osobisty wydany przez mag. w Dąbrowie. 1446-2

Dawid Lejman zgubił papiery na wydanie paszportu z 5 fotografjami. Proszę o zwrot do I kom. w Sosnowcu lub do Iskry. 1453-2

Najderek Ludwik zgubił książkę wojskową wyd. przez P K U w Szamotułach. 1452-2

Adolf Zięba zgubił świadectwa ślusarskie wydane przez cech w Sosnowcu. 1451-2

Walucn Jan zgubił dowód osobisty wydany przez starostwo Będzin. 1466-2

Skradziono dokumenta oraz patent na handel drobnej galanterji Franciszkowi Strzeleckiemu. Wiadomość „Iskra" Będzin. 1469-2

Tomasz Kwiecień zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec. 1478 3

Franciszek Ciesielski zgubił książkę wojskową wydaną przez P K U Sosnowiec i wyciąg z ksiąg ludności 1485-8

Sośnicki Kazimierz zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Miechowskie. 1491-3

Sadowski Paweł zgubił legitymację od wypłaty wydaną przez kop. „Flora". 1501-6

Hetman Jan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez p. k. u. Będzin, oraz książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Zdzisław". Łaskawy znalazca zwróci do admin. „Iskry". Dąbrowa. 1500-3

Redaktor W. Monsierski. Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Iskra" Zagłębie S. A. Dąbrowa I.